

# Paweł Kukiz, Obława

Skulony w jakiejś dziwnej jamie smacznie sobie spał  
I spały małe wilczki dwa, zupełnie ślepe jeszcze  
W ten stary wilk, przewodnik, co życie dobrze znał  
Łeb podniósł, warknął groźnie, mną szarpnęły dreszcze  
Poczułem nagle wokół siebie nienawistną woń  
Woń, która tłumi wszelki spokój, zrywa wszelkie sny  
Z daleka ktoś nagle krzyknął krótki rozkaz: ?Goń!?  
Z czterech stron wypadły na nas cztery gończe psy

Ten, który na mnie rzucił się niewiele szczęście miał  
BH opadł mi prosto na kły i krew trysnęła z rany  
Gdym teraz ile sił przed siebie prosto gnał  
Ujrzałem małe wilczki dwa na strzępy rozszarpane  
Zginęły ślepe, ufne tak puszyste kłębki dwa  
Bezradne na tym świecie złym, nie wiedząc, kto je zdławił  
I zginie także stary wilk, choć świat dobrze zna  
Bo z trzema na raz walczy psami i z trzech ran naraz krwawi

Obława, obława  
Na młode wilki obława  
Na te dzikie, zapalczywe,  
W gęstym lesie wychowane  
Ślad w śniegu wydeptany, w tym kręgu krwawa plama  
Ciała wilków kłami gończych psów rozszarpane

Wypadłem na otwartą przestrzeń pianę z pyska tocząc  
Lecz tutaj też ze wszystkich stron zła mnie otacza woń  
A myśliwemu co mnie dojrzał już się śmieją oczy  
Ręka pewna, niezawodna podnosi w górę broń  
Rzucam się w bok, na oślep gnam, ziemia spod łap tryska  
I wtedy pada pierwszy strzał, co kark mi rozszarpuje  
Słyszę jak on pluje, krew mi płynie z pyska  
On strzela po raz drugi, lecz teraz już pudłuje

Wyrwałem się z obławy tej, schowałem w jakiś las  
Lecz wiele szczęścia miałem w tym, każdy chyba przyzna  
Leżałem w śniegu, jak nieżywy ? długi, długi czas  
Po strzale zaś została mi na zawsze krwawa blizna  
Lecz nie skończyła się obława, nie śpią gończe psy  
I giną ciągle wilki młode na całym świecie  
Nie dajcie z siebie zedrzeć skór, brońcie się i wy  
O bracia wilcy brońcie się nim wszyscy wyginiecie

Obława, obława  
Na młode wilki obława  
Na te dzikie, zapalczywe,  
W gęstym lesie wychowane  
Ślad w śniegu wydeptany, w tym kręgu krwawa plama  
Ciała wilków kłami gończych psów rozszarpane